

Bibliografia

Dziewiecki M., *Młodzi pytają o Boga, człowieka i chrześcijaństwo*, Salwator, Kraków 2008.

Szymczak W., Adamczyk T., *Młodzież w kontekstach współczesnych*, Lublin 2022.

Młodzi a wspólnota Kościoła

Streszczenie

Ważnym zadaniem rodziców, kapłanów, katechetów oraz innych wychowawców chrześcijańskich jest pomaganie dzieciom i młodzieży, żeby odkrywali Boga, który w Chrystusie do końca objawił siebie i swoją miłość do ludzi i żeby budowali coraz bardziej dojrzałą oraz pogłębianą przyjaźń z Bogiem. Wcielony Syn Boży ustanowił Kościół, gdyż pragnie, żeby Jego wyznawcy tworzyli wspólnotę, bo we wspólnocie łatwiej jest wyznawać wiarę oraz kierować się Dekalogiem i przykazaniami miłości. Warunkiem wprowadzania młodych ludzi do wspólnoty Kościoła jest wiarygodność oraz świadectwo życia zgodnego z Ewangelią tych, którzy młodym ludziom opowiadają o Bogu i Jego miłości. Dorośli chrześcijanie powinni w taki sposób odnosić się do wychowankom, żeby młodzi czuli się w Kościele jak w domu, w którym są rozumiani, wspierani, chronieni i kochani przez Boga i tych są Jego świadkami.

Słowa klucze: Kościół, młodzież, ewangelizacja, wychowanie katolickie.

Grażyna Sosnowska

Rola wzoru osobowego w katechezie szkolnej

A role model in school catechesis

Summary

Catechesis should shape appropriate religious and moral attitudes. Role models, especially biblical and hagiographic models, play a crucial role in this respect. Among all those called to holiness, there is a large number of Christ's disciples – people coming from various places, states and epochs, whom the Church officially included among the servants of God, blessed and saints. The fact that the community of believers is alive is evidenced by the example of people whose holiness is still alive in the Church. Such people are an example of a living relationship with God and an authentic experience of faith. The main purpose of human life is to seek God, to desire and long for Him. It comes from the very nature of human being. On this path of searching for God, we need signposts – role models – who are widely known, such as Abraham, but also those less known, such as the Servant of God Venance Katarzyniec.

Key words: personal model, authority, impersonal models, Christian upbringing, Abraham, Wenanty Katarzyniec.

Wstęp

Żyjąc w dwudziestym pierwszym wieku i obserwując współczesną rzeczywistość, dostrzegamy różne przemiany i zjawiska, nie zawsze pozytywne dla rozwoju duchowości człowieka. Sytuacja ta jest jedną z przyczyn podejmowania tematyki wzorów osobowych, która wydaje się bardzo istotna. Opinię tę podziela wielu badaczy zajmujących się przywołanym zagadnieniem. Jednym z powodów wzrostu zainteresowania problematyką wzorów osobowych jest fakt „promowania przez laicką kulturę wzorów bezosobowych, przypominających fikcyjne konta na portalach internetowych, które nie biorą na siebie ciężaru odpowiedzialności za propagowane przez siebie filozofie życia i zwykle konsumpcyjny styl postępowania. Kreują one w istocie postawy odrzucające wszelkie zasady moralne i wartości etyczne, zastępując je etyką sytuacyjną i liberalnym podejściem do szeroko rozumianego sacrum i zastanego etosu”¹.

Łatwo zauważyć można, że człowiek dwudziestego pierwszego wieku doświadcza swoistego rozdarcia, pewnej silnej dysharmonii: z jednej strony nie uświadamia sobie żadnej potrzeby autorytetów, potrzeby zasięgania opinii z zewnątrz, z drugiej jednak – ma głęboko zakorzenioną, zwykle nieuświadomioną, potrzebę mocnego solidnego fundamentu, na którym mógłby się oprzeć, dokonując życiowych wyborów. Kościół, rozumiejąc tę kondycję człowieka zranionego przez grzech pierwotny, pochyla się nad nim z troską i od początku dostarcza wzorów osobowych, pomocnych człowiekowi zmierzającemu do świętości².

Katecheza właściwie pojęta i dobrze przeprowadzona powinna kształtować u katechizowanych odpowiednie postawy religijne i moralne. Niezwykłą rolę w przepowiadaniu katechetycznym mają do odegrania wzory osobowe, a zwłaszcza wzory biblijne i hagiograficzne³. Wśród wszystkich powołanych do świętości jest dość duża rzesza takich uczniów Chrystusa – ludzi różnych miejsc, stanów i epok, których Kościół oficjalnie zaliczył do grona sług Bożych, błogosławionych i świętych. O tym, że wspólnota wierzących żyje, świadczy właśnie przykład osób, których świętość jest wciąż żywa w Kościele. Tacy ludzie pozostawili osobisty przykład żywej relacji z Bogiem i autentyczne doświadczenie przeżywania wiary. Życie każdego człowieka jest niepowtarzalne, choć widoczny w nim bywa wpływ rodziny, środowiska, epoki czy kultury. Mimo tych różnic, głównym celem ludzkiego życia jest szukanie Boga, pragnienie Boga i tęsknota za Nim. To wypływa z samej natury człowieka. Na tej drodze poszukiwania Pana Boga niezmiennie potrzebujemy drogowskazów, wzorców osobowych.⁴

Ważnym powodem podejmowania problematyki wzorców osobowych jest także coraz większe oddziaływanie mass mediów i ich wpływ na katechizowane osoby. Jadwiga Izdebska twierdzi: „Wszechstronność mediów sprawia, że dzieci i dorośli

¹ Por. I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego w kształtowaniu chrześcijańskiego życia. Studium z homiletyki na przykładzie św. Maksymiliana Kolbego, Niepokalanów 2013*, s. 162.

² Tamże, por. G. Sosnowska, *Wzór osobowy w katechezie na przykładzie służi Bożego Wenantego Katarzyńca i wybranej literatury*, Warszawa 2023, s. 11.

³ Por. H. Słotwińska, *Biblijne wzory osobowe w katechezie*, „Roczniki Liturgiczno-Homiletyczne” 2010, t. 57, nr 1, s. 241.

⁴ Por. G. Sosnowska, *Wzór osobowy w katechezie na przykładzie służi Bożego Wenantego Katarzyńca i wybranej literatury*, Warszawa 2023, s. 4.

od najmłodszych lat mają z nimi niemal codzienny kontakt. Dostęp do telewizji, radia, czasopism dziecięcych i młodzieżowych, a w ostatnich latach szczególnie do internetu, smartfonów, telefonów komórkowych i komputerów jest tak powszechny, że młodemu pokoleniu początku XXI wieku trudno wyobrazić sobie rzeczywistość ich pozbawioną. Nikt obecnie nie zaprzeczy, że media mają ogromny wpływ na wartości, poglądy i zachowanie odbiorców. Mogą budować wiedzę i pozytywne nastawienie, ale i wyrządzać ogromne szkody, jeśli niewłaściwe przekazy, zwłaszcza telewizyjne i internetowe, będą trafiały do nieprzygotowanych do ich odbioru młodych osób⁵. Coraz bardziej powszechne jest zjawisko określane jako „uzależnienie od mass mediów”. Mówi się wówczas o takim oddziaływaniu na sferę zmysłów i podświadomości, że odbiorcy mają problem z odróżnieniem dobra od zła. Przyjmują treści zarówno pozytywne jak i negatywne, a także przyswajają je jako własne. Ukazywane w mass mediach treści pełne przemocy, agresji, okrucieństwa czy pornografii powodują degradację moralną. Tak więc mass media są odpowiedzialne za degradację psychiki konkretnych osób i tym samym całego społeczeństwa⁶. Poza tym mass media narzucają często własne wzorce do naśladowania, zniekształcają rzeczywisty obraz życia, zakłámują go. Oddziałują więc destrukcyjnie na życie odbiorców.

Powyższe rozważania dowodzą, jak bardzo potrzebne jest podejmowanie tematyki wzorców osobowych i pokazywanie katechizowanym możliwości właściwego kształtowania swojej osobowości w oparciu o prawdziwe wartości.⁷

1. Wzór osobowy w wychowaniu chrześcijańskim

Czym kierują się obecnie młodzi ludzie, dokonując życiowych wyborów? Co jest dla nich ważne? Co dla nich jest sensem życia? Do czego dążą? Trudno odpowiedzieć na takie pytania. Łatwo natomiast zauważyć, że człowieka dwudziestego pierwszego wieku coraz bardziej dotyka pewnego rodzaju kryzys moralny, pewna nieumiejętność kierowania się uniwersalnymi zasadami moralnymi. Człowiek coraz częściej nie potrafi dostrzegać i poszukiwać wartości moralnych, nie umie ich uznać i nimi się kierować. Jednocześnie jest bardzo wyczulony na punkcie własnej wolności, norm, prawa, przykazań. Nieustannie poszukuje absolutnej prawdy, sensu życia, tego, co godne człowieka, co naprawdę ludzkie. Co ciekawe, poszukuje nie pięknych obrazów czy wzorców etycznych, ale właśnie wzorów osobowych, które stanowiłyby argument na rzecz tej drogi, którą z trudem rozpoznaje jako prawdziwą⁸. I właśnie dopiero przykład konkretnej osoby, konkretnego życia może stanowić pomocny i wystarczający argument.

W wychowaniu chrześcijańskim mamy do czynienia z otwartością na wzorce osobowe. Musimy sobie ciągle przypominać, że wartości chrześcijańskie pełnią bardzo ważną rolę we właściwym funkcjonowaniu człowieka. Chrześcijaństwo posiada trwały system wartości, który stanowi Dekalog: „fundament sumienia chrześcijańskiego”. Już sama akceptacja Dekalogu jest mocnym gwarantem

⁵ J. Izdebska, *Młodzież – media elektroniczne. Nowa przestrzeń edukacyjna*, „Edukacja medialna” 2003, t. 27, z. 8, nr 1, s. 21-22; por. I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego w kształtowaniu chrześcijańskiego życia. Studium z homiletyki na przykładzie św. Maksymiliana Kolbego*, Niepokalanów 2013, s. 130.

⁶ J. Chwaszcz, *Szkodliwe mass media*, „Wychowawca” 2006, t. 165, z. 14, nr 9, s. 19-20; por. I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 129.

⁷ Por. G. Sosnowska, *Wzór osobowy w katechezie...*, dz. cyt., s. 4-5.

kształtowania właściwych ocen moralnych. Obecnie jednak, nawet w społecznościach, gdzie większość osób opowiada się za przynależnością do Kościoła Katolickiego, wśród młodego pokolenia normy Dekalogu są coraz rzadziej przestrzegane⁸. Wychowanie chrześcijańskie na każdym etapie rozwoju dziecka musi jednak ciągle sięgać po wzorce osobowe i opierać się na przekazywaniu młodemu pokoleniu wartości chrześcijańskich. Istotny jest fakt, że wychowanie chrześcijańskie opiera się na fundamencie personalizmu chrześcijańskiego. Kościół, dostrzegając potrzebę wzorów osobowych u człowieka dwudziestego pierwszego wieku, próbuje szukać odpowiednich środków, które będą mogły mu pomóc tak działać, aby proponowane wzorce osobowe zachwytyły katechizowanego, zostały przez niego przyjęte i wprowadzone w życie.

Można tu wspomnieć o licznych beatyfikacjach i kanonizacjach, a także o wracaniu do źródeł, do Objawienia, „do prawzorów i pramodeli”, które tak bardzo są potrzebne dzisiejszemu człowiekowi często ulegającemu relatywizmowi i sceptycyzmowi¹⁰. Na szczególną uwagę zasługują osoby uznane za godne do naśladowania w Piśmie Świętym, zwłaszcza w „duchu chrystocentrycznej orientacji” w odniesieniu do osoby Jezusa Chrystusa, Maryi czy świętych. Ważne jest, aby na te wzory osobowe patrzeć w perspektywie historiozbowczej. Dzięki tej perspektywie współczesne spojrzenie na wzory osobowe pozwala wydobyć z nich elementy najbardziej istotne dla rozumienia samych podstaw moralności czy postawy chrześcijańskiej: „obdarowania ze strony Boga, które jest wpisane w całą historię zbawienia, a dopiero później konkretnych sposobów urzeczywistniania chrześcijańskiego powołania, a więc fundamentalnej odpowiedzi człowieka na dar i powołanie Boże oraz postaw, które są potwierdzeniem i weryfikacją owego fundamentalnego wyboru. Taka analiza opisu egzystencji wzoru, która dokonuje się najczęściej w środowisku kultycznym, nie tylko pomaga odkryć konsekwencje normatywne, ale daje bardzo konkretny obraz, model, osobowy wzór możliwości zachowania tych norm i obraz celu, do jakiego zmierza życie moralne”. Jest tu mowa o takiej koncepcji życia chrześcijańskiego, w której „człowiek postrzegany jest jako partner Boga w zbawczym dialogu, jako adresat Bożego powołania, a więc jako ktoś przez Niego wyróżniony i obdarowany”¹¹. „U podstaw życia moralnego leży inicjatywa i dar Stwórcy i Zbawcy skierowany do wolnego człowieka”¹². Właśnie obraz świętych, obraz wzorów osobowych jako „szczególnie obdarowanych”, ale z drugiej strony uczestniczących w „Bożym dziele obdarowywania,” jest postrzegany wtórnie wobec solidarności, samej przynależności do rodzaju ludzkiego. Rola wzorów osobowych w kształtowaniu chrześcijańskich postaw swój początek bierze we wskazaniu najpierw kondycji tego, który ma przyjąć Boże obdarowanie, czyli w sytuacji chrześcijanina. Dopiero potem można mówić o konkretnych postawach i wzorcach, które są wtórne¹³. Dostrzegamy tutaj, że źródło życia moralnego

⁸ Por. T. Zadykowicz, *Rola wzorów osobowych w kształtowaniu chrześcijańskich postaw moralnych*, „Studia Teologiczne” 2001, nr 19, s. 109-124. s. 109.

⁹ Por. I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 47-48.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże; por. F. Greniuk, *Katolicka teologia moralna w poszukiwaniu własnej tożsamości*, Lublin 1993, s. 33.

¹² T. Zadykowicz, *Rola wzorów osobowych...*, dz. cyt., s. 109; por. J. Nagórny, *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, Lublin 1989, s. 262-270.

¹³ T. Zadykowicz, *Rola wzorów osobowych...*, dz. cyt., s. 111.

stanowi wspólne wszystkim ludziom włączenie w dzieje zbawienia, dzieje dialogu Boga z człowiekiem oraz obdarowania człowieka. Pierwsza postawa, którą chrześcijanin ma przyjąć poprzez odwołanie się do wzorów osobowych, powinna polegać na „odczytywaniu znaków obecności Boga w historii”¹⁴. Kiedy człowiek odkrywa tę obdarowującą obecność, przekraczającą wszystko, czego doświadczył w życiu, rodzi się w nim „centralne zobowiązanie”, które przyjmuje formę uwielbienia Boga¹⁵. Człowiek powołany przez Boga do życia, obdarowany obrazem i podobieństwem Bożym, wspólnotą, harmonią ze światem, a przede wszystkim obdarowany osobą Jezusa Chrystusa, Jego obietnicami i wszelkimi środkami, by te obietnice mogły być spełnione, nie boi się powiedzieć: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny” (Łk 1,49). Zjednoczenie z Bogiem poprzez łaskę odpowiada godności osoby i niejako stanowi jej miarę, a także pozwala człowiekowi urzeczywistnić pełne człowieczeństwo. Przykładem takiego zjednoczenia jest Maryja, to zjednoczenie czyni ją doskonałym wzorcem. Dokumenty Kościoła odnowy soborowej mówią o Niej, że jest najpełniejszym wyrazem ludzkiej godności i jej spełnienia, gdyż jest „niejako utkana z Bożych darów”, a także osiąga takie zjednoczenie z Bogiem, które dosłownie „przerasta wszelkie oczekiwania całego Izraela”. Zatem u podstaw wszystkich przywilejów dostrzega się tajemnicę darmowego wyboru Bożego, który wyznaczył jej konkretny udział w dziejach zbawienia ludzkości. Ona może stanowić wzór daru urzeczywistnionego. Przykładem może być pośrednictwo Maryi, które posiada element normatywny zawierający się w słowach: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5)¹⁶.

Boże obdarowanie, owo „tak” Boga w stosunku do stworzenia domaga się odpowiedzi, czyli „tak” stworzenia¹⁷. Historia zbawienia wraz z wszystkimi wydarzeniami stanowi apel Boga do człowieka, aby człowiek nawiązał dialog z Bogiem jako swoim Stwórcą i Zbawcą. Obdarowanie następuje wówczas, gdy Bóg objawia samego siebie jako Miłość, a człowiek jako istota rozumna i wolna poznaje siebie, swoją godność i wie, co powinien czynić, jak postępować. Dostrzegając swoją rolę, dostrzegając to, co zostało mu objawione – jedyną adekwatną odpowiedzią człowieka jest miłość do Pana Boga. Owa odpowiedź raz wyrażona, powinna angażować całe życie człowieka, wszystkie jego decyzje, które będą potwierdzeniem tego pierwszego „tak”. To z kolei oznacza konieczność przyjęcia konkretnych postaw życiowych, obejmujących czyny, porządkujących uczucia i kierujących ludzkim postępowaniem, co może oznaczać cnoty¹⁸.

W pokazywaniu takiego modelu życia mogą być niezbędne przykłady ludzi, których najpierw charakteryzuje fundamentalne zawierzenie, „wola bycia całkowicie dla Boga”¹⁹, a z tego dopiero wynika bezwarunkowa i nieodwołalna zgoda na wszystko, co ma się dokonać w ich życiu. Następstwem tej zgody jest wybór konkretnych czynów, poprzez które świadomie kształtuje się swoje życie zgodnie z wolą, mądrością i prawem Bożym. Wiara stanowi zasadę, pewien „horyzont” życia moralnego, czyli zaangażowania całej osoby. Jest to droga wiary wielu postaci biblijnych. W tym miejscu przywołamy tylko niektóre: postać Abrahama, Mojżesza, proroków czy Maryi, a także postać skromnego franciszkanina

¹⁴ Tamże, s. 112; por. Jan Paweł II, „*Maryja w duchowości Kościoła*”. Katecheza wygłoszona w czasie audycji generalnej, Watykan, 15 listopada 1995 r.

¹⁵ T. Zadykowicz, *Rola wzorów osobowych...*, dz. cyt., s. 112.

¹⁶ Tamże, s. 113-114; por. Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem*, 3, 4, 5.

¹⁷ Por. J. Ratzinger, *Maryja Matką Kościoła*, „*Communio*” 1989, t. 9, nr 1, s. 128.

¹⁸ Por. T. Zadykowicz, *Rola wzorów osobowych...*, dz. cyt., s. 114-116.

¹⁹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2617. [dalej: KKK]

Sługi Bożego Wenantego Katarzyńca, nazywanego niekiedy „polskim Szarbelem”. Łatwo można dostrzec, że wzniosła świętość jest wprawdzie wyjątkowym darem Boskiej hojności, ale również stanowi ona cel wysiłków konkretnego człowieka²⁰. Dzięki tym wysiłkom, dzięki uległości wolnej woli, doskonałość człowieka staje się owocem współdziałania Stwórcy i stworzenia, Zbawcy i zbawianego. Współpraca ta dotyczy całego życia zmierzającego ku doskonaleniu miłości²¹. Takie twierdzenie związane jest z postawami, które w Biblii określone są terminami: „chodzenie przed Bogiem”, „przyjaźń z Bogiem”, „służenie Mu”, „postępowanie w sposób godny Pana – nie według ciała, ale według Ducha” (por. Rdz 5,22; 17,1; Kol 1,10; Rz 8,4; J 8,12; 1J 1,7). Innym razem owoce tej współpracy ukazwane są w konkretnych postawach i formach dobrego postępowania oraz w pozytywnie ocenianych czynach ludzkich konkretnej postaci²². Doskonały przykład takiej współpracy z łaską stanowi postać ojca Wenantego Katarzyńca. Stolica Apostolska 26 kwietnia 2016 roku ogłosiła, że papież Franciszek uznał heroiczność cnót ojca Wenantego.

Dokumenty Kościoła wśród ludzkich cnót najczęściej wymieniają wiarę, nadzieję i miłość. Do tej listy można jeszcze dodać: wielkoduszne posłuszeństwo, szczerą pokorę, rozważną mądrość, cześć dla Boga, radość w wysławianiu Pana, moc ducha, ubóstwo pełne godności i ufności pokładanej w Bogu, troskliwą słodycz ducha, czystość czy wytrwałe męstwo. Współpraca człowieka z obdarowującym Bogiem poprzez praktykę cnót jest możliwa dzięki darowi, który Bóg zakorzenił w naturze ludzkiej w akcie stworzenia. Darem tym jest wolność. Bóg zechciał, żeby człowiek szukał swego Stwórcy z własnej woli i ochoty i Jego się trzymając, dobrowolnie dochodził do pełnej i błogosławionej doskonałości (por. KKK 1730). Właściwe życie moralne, rozpoczyna się dopiero wówczas, gdy dar Boga spotyka się z ludzką wolnością, będącą zakorzenioną w rozumie i woli możliwością działania lub niedziałania, czynienia tego lub czegoś innego, a więc podejmowania dobrowolnych działań (por. KKK 1731). Wolność jest więc naturalnym prawem, a także obowiązkiem, każdej istoty ludzkiej (por. KKK 1749). Tylko działając w sposób wolny człowiek jest „ojcem własnych czynów” i tylko wtedy mogą być one kwalifikowane jako dobre bądź złe (por. KKK 1749). Dlatego często podkreśla się, że choć człowiek jest wolny i ta wolność jest szeroka, to jednak nie jest ona nieograniczona. Korzystanie z niej regulują prawa Stwórcy. Wyzwolenie spod tych praw nie byłoby tryumfem wolności, ale drogą do jej zniszczenia (por. KKK 396). Stąd w nauczaniu Kościoła można odnaleźć liczne przykłady nieszczęść i uciśków, które zrodziły się w wyniku tzw. „kłamstwa antropologicznego”, w wyniku złego używania tej władzy rozumianej już nawet nie tylko jako możliwość wyboru między dobrem a złem, ale jako prawa decydowania o dobru i złu. Zadaniem Kościoła, zadaniem katechezy jest przypominanie o ograniczonym charakterze ludzkiej wolności i wskazywanie kierunków wolnego działania, a także głoszenie dobrej nowiny o wyzwoleniu ludzkiej wolności w Jezusie Chrystusie i proklamacja prawdziwej wolności. I właśnie tu pomocą mogą być osobowe wzorce, ludzie, których życie jest świadectwem, że człowiek jest wolny, że może wybierać i że ta wolność jest wezwana do odpowiedzialności²³. Każdy człowiek jest zaproszony na drogę wiary. Odpowiadając na to zaproszenie, poznaje, że tą drogą inni przeszli

²⁰ Por. Paweł VI, *Signum Magnum*, 39.

²¹ Por. T. Zadykiewicz, *Rola wzorów osobowych...*, dz. cyt., s. 116.

²² Tamże.

²³ Por. tamże, s. 114-116.

już przed nim. Spojrzenie na tych „poprzedzających” może stanowić zachętę do naśladowania, a nawet konieczność wejścia na ich drogę wiary. Życie człowieka uznanego za wzorzec jest znakiem i przykładem, a także stanowi pouczenie dla wszystkich. Przypomina o odpowiedzialności za przyjęcie Bożego planu dotyczącego własnego życia²⁴. Dzięki „wzorczej” obecności „żywych” ludzi można odwołać się do wzorców życia chrześcijańskiego, które mogą spełniać rolę pedagogiczną względem postaw moralnych we współczesnym świecie. W pewnym sensie mogą czynić życie moralne łatwiejszym, bo człowiek może odnaleźć liczne argumenty na rzecz własnych, chrześcijańskich wyborów. Można wykorzystać ten nadprzyrodzony motyw w procesie wychowania jako jeden z elementów pedagogiki obok motywów czysto naturalnych²⁵. Rola wzorów w życiu wiąże się bardzo ściśle z dziedzina życia kultycznego, ponieważ autentyczna pobożność pociąga za sobą określony sposób życia. Pobożność opierająca się na Piśmie Świętym i nauce Kościoła określa chrześcijańską autentyczność. W niej kult świętych jest bliski życiu, a to pociąga za sobą konieczność trudnych wyborów. Czy naśladowanie Chrystusa oznacza już także „życie w Chrystusie”? Czy propozycja naśladowania Maryi została już dopełniona ukazaniem potrzeby nadania życiu „wymiaru maryjnego”? Czy ci, którzy pragną świętości, żyją świętymi? Przecież „święci nie przemijają, święci wołają o świętość”²⁶

2. Wzór osobowy w katechezie współczesnej

Analizując historię ludzi, nietrudno zauważyć, że w człowieku od wieków tkwiła głęboka potrzeba poszukiwania wzorów osobowych. W przeszłości ludzkość poszukiwała ich w swoim otoczeniu. Dzisiaj, w epoce ogromnych zmian, w erze globalizacji, kiedy informacja bardzo szybko dociera do odległych zakątków świata, sytuacja jest odmienna. Gdy świat stanowi globalną wioskę, również wzory muszą i mogą mieć wymiar uniwersalny. Tę potrzebę dostrzegał już Jan Paweł II, który zachęcał, aby ludzkość stawiała się jedną rodziną, która miałaby jeden wzór osobowy, poprzez który stawałaby się wzorem osobowym dla innych ludzi: „Procesy globalizacyjne stwarzają pewne zagrożenia, otwierają też niezwykle i wiele obiecujące możliwości, właśnie z punktu widzenia celu, jakim jest przekształcanie ludzkości w jedną rodzinę opartą na wartościach”²⁷.

Zgłębiając procesy globalizacji, należy zauważyć, że także w nowej rzeczywistości jest widoczne, że wzór osobowy ma charakter ponadczasowy. Sama idea globalizacji nie jest nowym zjawiskiem. Myśl o „społeczeństwie monokulturowym” pojawiała się już dawno na Zachodzie poprzez różne wypowiedzi w nauce, filozofii czy literaturze fantastycznej. Za prekursorów globalizacji uważano Fenicjan – wynalazców pieniądza. Inni za twórców tego zjawiska uważają Ferdynanda Magellana – inicjatora wypraw. Jeszcze inni za początki globalizacji uznają przełom XV i XVI wieku, czyli okres odkryć geograficznych i podbojów kolonialnych. Inna

²⁴ Por. Jan Paweł II, *„Maryja – «Nowa Ewa»”*. Katecheza wygłoszona w czasie audiencji generalnej, Watykan, 18 września 1996 r.

²⁵ Por. T. Zadykiewicz, *Rola wzorów osobowych...*, dz. cyt., s. 119-122, por. G. Sosnowska, *Wzór osobowy w katechezie na przykładzie służi Bożego Wenantego Katarzyńca i wybranej literatury*, Warszawa 2023, s. 15-20.

²⁶ Por. Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej kanonizacyjnej bł. Kingi*, Stary Sącz, 16 czerwca 1999 r.

²⁷ Tenże, *„Wierzący zjednoczeni w budowaniu pokoju”*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, Watykan, 1 stycznia 2000 r.; por. I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 109-110.

grupa twierdzi, że istotny dla procesu globalizacji był upadek muru berlińskiego w roku 1989. Szeroka grupa osób uważa, że rozpowszechnienie internetu w latach dziewięćdziesiątych XX wieku na dobre wprowadziło świat w epokę globalizacji i globalizacja nabrała ogromnego przyspieszenia. To zaś spowodowane było przez bardzo dynamiczny rozwój technologii elektronicznych i telekomunikacyjnych²⁸. Jeśli natomiast chodzi o religijny aspekt globalizacji, to wydaje się być ważna „idea przekraczania granic eurocentryzmu”. Doskonałym przykładem przekraczania granic może być postać papieża Polaka. Jan Paweł II „przekraczał te granice w wymiarach fizycznym i teoretycznym poprzez koncepcję «dwóch płuc Europy», głoszenie idei ekumenizmu, wizyty w synagogach, cerkwiach, meczetach, poprzez zwrócenie uwagi świata na «świętych kolorowych» i ich duchownych, którzy posługują w innych niż europejski obszarach kulturowych”²⁹. „Jan Paweł II widział Kościół trzeciego tysiąclecia w wymiarze uniwersalnym, łączącym w jedno wielokulturowość, jednak przy zachowaniu własnej tożsamości i odmienności narodów”³⁰. Papież mówił, że chociaż procesy globalizacyjne mogą być pewnym zagrożeniem dla ludzkości, to jednak „otwierają też niezwykle i wiele obiecujące możliwości, właśnie z punktu widzenia celu, jakim jest przekształcenie ludzkości, w jedną rodzinę opartą na wartościach sprawiedliwości, równości i solidarności”³¹. Poza tym Jan Paweł II stwierdzał, że „globalizacja sama w sobie nie jest ani dobra, ani zła”³². Może zaś stać się taką, jakie są osoby, które kierują procesami z nią związanymi. Dlatego ważne jest, aby wysiłki związane z globalizacją służyły budowaniu świata, w którym ludzkość dąży do sprawiedliwości i pokoju³³. Globalizacja w sferze wyznaniowej jest ogromnym wyzwaniem. Obok wielu niebezpieczeństw, może być też pewną szansą. Szansą, aby stać się nośnikiem dla popularyzowania pewnych wzorców osobowych i aby wzorce danego kręgu kulturowego były znane na całym świecie. Globalizacja powoduje, że jedne kultury wpływają na drugie. Łączność, komunikacja, telekomunikacja, telefonia komórkowa sprawiają, że dystans między kulturami jest coraz mniejszy. Dzięki temu idee, autorytety rozpoznawane i uznawane za dobre i pozytywne w jednym miejscu, w jednej społeczności, łatwo mogą być rozpoznawane i przyswajane w innej kulturze, w innym miejscu na świecie, w innej społeczności. Ludność wielu kontynentów miała możliwość zapoznać się ze wzorem osobowym, jaki reprezentował sobą Jan Paweł II. Stało się to dzięki pielgrzymkom papieża do różnych państw. Globalizacja sprawia, że takie osoby jak Jan Paweł II, są znane na całym świecie i stają się autorytetami, wzorami w wymiarze globalnym³⁴. Osoby, które są wzorami o wymiarze globalnym, otrzymują nagrody będące nie tylko symbolicznym, ale także materialnym uhonorowaniem i wyrazem podziwu dla ich osobowości i działalności na rzecz wspólnego dobra. Idealnym przykładem będzie tutaj postać Agnes Gouda Bojaxhiu, czyli Matki Teresy

²⁸ I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 111; por. W. Anioł, *Globalizacja we współczesnym świecie*, w: *Spółeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K. A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Warszawa 2007, s. 801-816.

²⁹ I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 111; por. S. Tokarski, *Globalizacja, tożsamość a dialog międzykulturowy*, w: *Globalizacja a tożsamość*, red. J. Zdanowski, Warszawa 2003, s. 294.

³⁰ I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 112.

³¹ Tamże; por. J. Gowin, *Globalizacja*, „Znak” 2003, t. 575, z. 55, nr 4, s. 8-11.

³² I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 112; zob. także: S. Urbański, *Duchowość globalizacji*, w: *Duchowość współczesnego człowieka w świetle globalizacji i edukacji*, red. tenże, Warszawa 2003, s. 84.

³³ Por. T. Pyzek, *W kierunku świata lepszego dla wszystkich*, „Homo Dei” 2003, t. 226, z. 73, nr 1, s. 24.

³⁴ Por. I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 116-118.

z Kalkuty, laureatki Pokojowej Nagrody Nobla z 1979 roku. Jej wysiłki na rzecz pomocy najuboższym, odrzuconym przez społeczeństwa w różnych zakątkach świata, zostały zauważone i docenione. Albańska zakonnica, założycielka zakonu Misjonarek Miłości od 1948 roku aż do śmierci w 1997 roku wraz z założonym zgromadzeniem zakonnym w wielu krajach prowadziła liczne hospicja dla umierających, opiekowała się ubogimi, chorymi i sierotami. Wiernie wypełniała złożony ślub służby najuboższym z ubogich. W roku jej śmierci siostry Misjonarki Miłości obsługiwały już 610 misji w 123 krajach. Były to hospicja, domy dla zakażonych na AIDS, zakażonych trądem czy gruźlicą. Siostry prowadziły też jadłodajnie dla najuboższych, różne programy wspierające dzieci i rodziny, a także domy dziecka i szkoły. Działalność Matki Teresy, a właściwie jej służba najuboższym, spotkała się z ogromnym uznaniem na całym świecie. Otrzymała ona kilkadziesiąt nagród, w tym m.in. najwyższe odznaczenia indyjskie (w 1980 roku – najwyższe indyjskie odznaczenie państwowe – order Bharat Ratna – za pracę humanitarną), amerykańskie czy angielskie. Została odznaczona Pokojową Nagrodą przez Jana XXIII w 1971 roku, otrzymała doktoraty *honoris causa* w dziedzinie prawa i medycyny, w tym także Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1993 roku. Matka Teresa z Kalkuty była i jest wzorem osobowym dla wielu ludzi na świecie, dla osób, które podziwiają, doceniają i wspierają jej działalność i są zachwyceni jej osobowością³⁵. W epoce globalizacji, kiedy obserwuje się wiele negatywnych zjawisk, chrześcijański świat dostrzega na tym polu szansę i ciągłą potrzebę „przenoszenia w ten globalny wymiar własnych wzorów osobowych”³⁶.

Świadomość, że jest się przykładem dobrym lub złym powinna wywoływać poczucie odpowiedzialności za własne życie i za to, jakim się jest wzorem dla wychowanków i wszystkich ludzi, których Pan Bóg stawia na drodze naszego życia.³⁷

3. Wzory osobowe na kartach Starego Testamentu – Abraham

Stary Testament to niewyczerpany skarbiec wzorów osobowych³⁸. Z tego skarbcza możemy czerpać, szukać wskazówek, odnajdywać szlachetne wartości czy też przyswajając je, by potem wcielać w życie. Również Pan Bóg, objawiając się człowiekowi, przedstawia mu modele, wzory, przykłady, które stanowią jakąś wskazówkę, wzorzec. Można dostrzec, że „Bycie wzorem według Biblii stawia człowieka zawsze przed Bogiem, który swoją wolę odciska w obrazie i odwzorowuje tak, że obraz ten wskazuje na Niego”³⁹. Ilustracją powyższego będzie postać ze Starego Testamentu- Abraham. Postać Abrahama to bezsprzecznie wzór wiary. Księga Rodzaju opisuje jego historię, przytaczając wiele wydarzeń z życia tego pierwszego z hebrajskich patriarchów. W źródłach pozabiblijnych nie znajdujemy informacji o Abramie⁴⁰.

³⁵ Tamże; zob. także: *Święta Matka Teresa z Kalkuty*, <https://www.marypages.com/%C5%9Bwi-%C4%99ty-matka-teresa-z-kalkuty-pl.html>, data dostępu: 01.09.2022; *Doktorzy honoris causa*, <https://www.uj.edu.pl/universytet-z-collegium-medicum/nagrody-i-wyroznienia/dhc>, data dostępu: 01.09.2022.

³⁶ Tamże.

³⁷ Por. G. Sosnowska, *Wzór osobowy w katechezie na przykładzie sługi Bożego Wenantego Katarzyńca i wybranej literatury*, Warszawa 2023, s. 20-23.

³⁸ Por. J. Walczak, *Wartość wychowawcza wzorów osobowych Starego Testamentu*, „Katecheta” 1961, t. 6, nr 1, s. 49; I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 92-93.

³⁹ Por. *Wzór, Przykład*, w: *Leksykon biblijny*, F. Rienecker, G. Maier [red. pol. W. Chrostowski], Warszawa 2001, s. 889; por. I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 147.

⁴⁰ Por. *Powołanie Abrahama...*, dz. cyt., s. 52.

Pierwszy patriarcha żył około II tysiąclecia p.n.e.. Według źródeł historycznych Abram ze swoim ojcem Terachem przybył do Charanu. Tam rodzina osiedliła się i dobrze im się powodziło. Terach umarł, a Abram zestarzał się w Charanie. Kiedy Abram miał około siedemdziesięciu pięciu lat, usłyszał wezwanie Boga, aby opuścił ziemię rodzinną i poszedł tam, gdzie wskaże mu Pan Bóg. Na wezwanie Boga Abraham wyrusza w drogę, „jak mu Pan rozkazał” (Rdz 12,4). Jego serce jest całkowicie „poddane Słowu”: jest posłuszny. Istotne dla modlitwy jest słuchanie Serca, które skłania się do Boga, słowa mają charakter względny. Modlitwa Abrahama wyraża się najpierw w czynach: jako człowiek milczenia, w tych miejscach, gdzie się zatrzymuje, buduje ołtarze dla Pana. Dopiero później pojawia się jego pierwsza modlitwa wyrażona w słowach: cicha skarga przypominająca Bogu Jego obietnice, które – jak się wydaje – nie spełniają się (por. Rdz 15,2-3; KKK 2570). Bóg obiecał dać Abrahamowi ziemię, władzę, sławę i błogosławieństwo dla narodów całego świata. Bóg obiecał posłużyć się tym patriarchą, aby ocalić i zespolić ludzkość poranioną przez grzech. Obietnica złożona Abramowi przez Boga wydawała się bardzo nieprawdopodobna, przekraczała ludzkie pojmowanie. Jednak Abram uwierzył Bogu⁴¹. Księga Rodzaju zawiera opisy wielu wydarzeń z życia pierwszego patriarchy. Na uwagę zasługuje szczególnie jego pełna wiary reakcja na zapowiedź liczego potomstwa, mimo że patriarcha był w podeszłym wieku (por. Rdz 15,6). Postawą Abrahama, postawą napełnioną wiarą i zaufaniem zachwycają się też autorzy w innych księgach Pisma Świętego. Warto wspomnieć choćby słowa Matatiasza z Pierwszej Księgi Machabejskiej, który mówi: „Czyż nie w czasie pokusy Abraham okazał się wiernym? I zostało mu to poczytane za sprawiedliwość” (1Mch 2,52). Również księga Mądrości Syracha w rozdziale 44, opisując sławnych mężów, wspomina Abrahama. Podkreślona jest tam jego wierność podczas próby: „On zachował prawo Najwyższego (...), a w doświadczeniu okazał się wierny” (Syr 44,20). Z kolei Święty Paweł w Liście do Rzymian, pisząc o usprawiedliwieniu dzięki wierze, jako argument przytacza postawę Abrahama (por. Rz 4,11). W Starym Testamencie spotykamy termin patriarcha, którym jest określany przyjaciel Boga. Taką sytuację widzimy w kilku miejscach (por. 2Krn 20,7; Iz 41,8; Dn 2,35). Abraham to właśnie przyjaciel Boga, może być wzorem dla człowieka wierzącego, zarówno dla żyjących wtedy, jak i dla ludzi żyjących później, także dla współczesnych⁴².

Abraham jest na pewno wzorem człowieka, który żyje w bliskiej relacji z Panem Bogiem. Oddaje Bogu cześć, ufa Mu i jest Bogu posłuszny, jest posłuszny Jego Słowu. Posłuszeństwo Abrahama możemy obserwować w wielu sytuacjach z jego życia, szczególnie tych najbardziej istotnych (por. Rdz 11,31-32; 12,1-9), kiedy jest on wystawiany na próbę. Abraham z wiarą decyduje się opuścić obfitujący we wszystko Charan po śmierci ojca Teracha⁴³. „Z wiarą podejmuje ryzyko wyruszenia w nieznane. Z wiarą (w moc Boga) przyjmuje za możliwe to, co po ludzku jest niewykonalne: ma 99 lat, a rok później, według wyznaczonego czasu, Sara rodzi mu syna Izaaka (por. Rdz 12,1-8; 21,1-20)”⁴⁴. Wiara pierwszego patriarchy

⁴¹ Por. H. Scott, *Ilustrowany świat Biblii...*, dz. cyt., s. 98.

⁴² Por. W. Chrostowski, *Abraham – „ojciec wierzących”*, „Przegląd Powszechny” 1985, t. 246, z. 102, nr 2, s. 169-180.

⁴³ Por. H. Scott, *Ilustrowany świat Biblii. Przewodnik po Starym i Nowym Testamencie*, Warszawa 2020, s. 98-99.

⁴⁴ I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 162.

przechodzi przez różne etapy i różne doświadczenia. Dzięki temu ma możliwość wzrastać i dojrzawać. Zdecydowanie najtrudniejszym doświadczeniem, swoistym punktem kulminacyjnym w wierze jest moment, w którym Bóg zechciał wypróbować wierność Abrahama. W 22 rozdziale Księgi Rodzaju można przeczytać: „Wtedy Bóg rzekł „Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę” (Rdz 22,2). Tragizm tej próby jest niewyobrażalny. Wydaje się, że przekreśla wszystko, co wydarzyło się dotychczas w życiu patriarchy i co Pan Bóg mu zapowiedział na przyszłość. Wprawdzie w wypowiedzi Boga nie ma mowy wprost o tym, że Abraham ma zabić syna. Poza tym byłoby to sprzeczne z podstawowym prawem Boga o wartości życia ludzkiego. Sam Abraham jednak jest przekonany, że Bóg każe mu syna zabić. Wie, że kończy to tak ważne dla niego nadzieje. Jednak akurat wyjątkowo w tej tragicznej sytuacji nie podejmuje dialogu z Bogiem, nie dyskutuje z Nim jak to czynił, gdy usilnie wstawiał się za grzesznymi mieszkańcami Sodomy, za swoim sprawiedliwym bratankiem Lotem.

W czasie najcięższej dla niego próby, w tej pełnej grozy sytuacji, Abraham milczy i działa: wyrusza w drogę. Wypełnia niezrozumiałe dla niego Boże polecenie. A Pan Bóg też niczego mu nie ułatwia, nie wyjaśnia⁴⁵. Z przerażeniem można pochylić się nad opisem przygotowań do drogi, do złożenia ofiary. Aż trudno wyobrazić sobie uczucia ojca. Ale to właśnie tu widoczna jest wiara, która wyraża się nie tylko słowami, ale i uczynkami⁴⁶. Abraham pokazuje wtedy wielką, wręcz heroiczną wiarę i zaufanie Bogu. Tu wiara pomaga mu oddać wszystko. Opisane doświadczenia uczą go, że nie uda mu się poznać, przeniknąć zamiarów Pana Boga, ale zgadza się pełnić wolę Bożą⁴⁷. Opisane wydarzenia dobitnie pokazują, że uzasadnione jest nazywanie Abrahama „ojcem naszej wiary”⁴⁸.

Patriarcha Abraham to człowiek, który może stanowić doskonały wzór osobowy. To człowiek, który w czynach, myślach, a także pragnieniach jest „wewnętrznie spójny”. Ma dobre intencje, a wyrazem tego są dobre czyny. Patriarcha jest także uczciwy, uczciwy nawet w pragnieniach i myślach.. „To wzór dobrego człowieka: sprawiedliwego, miłosiernego, cierpliwego i pełnego pokoju. Abraham stanowi wzór pobożnego Izraelity: urzeka siłą wiary, którą oparł na bezwarunkowym zaufaniu słowu Boga (...). Wiara Abrahama dojrzewała stopniowo. Patriarcha musiał podjąć osobisty wysiłek, by nie utracić zaufania Boga. W wierze Abrahama jest także nadzieja dla kolejnych pokoleń: „Spójrz w niebo i policz gwiazdy (...) tak liczne będzie twoje potomstwo” (Rdz 15,5)⁴⁹.

4. Czynny zwyczajnie wykonywane nadzwyczajnie-Wenanty Katarzyniec

W naturze ludzkiej tkwi potrzeba poszukiwania wzorów osobowych⁵⁰, twierdzi Ignacy Kosmana. Nietrudno zaobserwować, że od najdawniejszych czasów osoby święte były stawiane za wzór i odgrywały ważną rolę w życiu Kościoła i w życiu wiernych. Wzory do naśladowania wymieniają wielokrotnie Ewangelści

⁴⁵ Por. *Abraham poddany próbie*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład...*, dz. cyt., s. 66-67.

⁴⁶ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce świętości*, Kraków 1996, s. 10-11.

⁴⁷ Por. *Abraham poddany próbie...*, dz. cyt., s. 66-67.

⁴⁸ Por. I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 163.

⁴⁹ Por. J. Lemański, *Dlaczego Abraham uwierzył Bogu (Rdz 15,6)?*, „Verbum Vitae” 2004, nr 5, s. 34, por. G. Sosnowska, *Wzór osobowy w katechezie...*, dz. cyt., s. 24-28.

⁵⁰ I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 545.

(zob. m.in.: Łk 1,45; 2,36-38; 7,36-50; 8,2-3; 15,8-10; 18,1-8; J 2,5; 4,1-39; 19,25-27; 20,1-18). Gdy patrzy się na postacie wielkich świętych: męczenników, papieży, założycieli zakonów, reformatorów, widzi się od razu wielkie dzieła, jakie zostawili za sobą. Znanie są jednak i takie postacie, które swoim życiem ukazały wartość zmagania człowieka dążącego do świętości poprzez wypełnianie zwykłych, codziennych zadań i obowiązków. Jednym z nich jest sługa Boży ojciec Wenanty Katarzyniec, franciszkanin, który powołanie do świętości realizował w cieniu swego przyjaciela – ojca Maksymiliana Kolbego. To właśnie ojciec Maksymilian podjął starania o udokumentowanie świadectwa życia sługi Bożego. Wenanty Katarzyniec powiedział: „Istnieję, abym znał i kochał Boga”⁵¹. Warto przybliżyć jego postać katechizowanym, gdyż postać sługi Bożego to przykład człowieka godnego naśladowania i zasługującego na miano wzoru osobowego.

„Pamiętajmy, że nasze najmniejsze sprawy mogą przynieść chwałę Bogu, a nam wysłużyć niebo”. Te słowa ojca Maksymiliana Kolbego we właściwy sposób charakteryzują Sługę Bożego Wenantego Katarzyńca. Sługa Boży Wenanty Katarzyniec przyszedł na świat 7 października 1889 roku w Obydowie koło Kanionki Strumiłowej niedaleko Lwowa. Odszedł do Pana – *in odore sanctitatis* – w opinii świętości – 31 marca 1921 roku w Kalwarii Pałacowskiej. „Życie jego było ciche i skromne, święte – podobna też śmierć. Lecz po śmierci zaczyna wzrastać sława jego cnót i wstawiennictwa u Boga. Mimo że prowadził życie bardzo ukryte przed oczyma ludzi, po śmierci kult i wstawiennictwo Wenantego Katarzyńca szerzyło się bardzo szybko, ponieważ wiele osób otrzymywało pomoc dzięki jego wstawiennictwu u Boga. Po jego śmierci, podczas prawie dwudziestu lat wydawania „Rycerza Niepokalanej” przed II wojną światową, było ponad trzysta wzmianek o ojcu Wenantym i o cudach za jego przyczyną. Z różnych stron Polski nadchodziły listy dziękczynne za otrzymane łaski od Boga przez przyczynę ojca Wenantego”⁵². Życie jego nie odznaczało się niczym nadzwyczajnym. Dzieciństwo spędzone w małej wiosce pod Lwowem, nauka w seminarium nauczycielskim, wstąpienie do zakonu, święcenia kapłańskie, posługa kapłańska na parafii w Czystkach, praca jako wychowawca nowicjuszy, cicha i spokojna śmierć w wieku około 32 lat. To wszystko. Czy to proste i przeciętne życie na pewno przekonuje o świętości? Maryjność, różaniec od najmłodszych lat, przykładanie dużej wagi do prawd dogmatycznych, ukochanie adoracji Najświętszego Sakramentu, przywiązanie do dokładności w najdrobniejszych sprawach – to tylko niektóre charakterystyczne rysy jego duchowości. Święci, prawdziwe wzory osobowe, kreślą i odkrywają przed innymi ludźmi duchową perspektywę, pokazując swoim życiem świat wyższych wartości. Święci swoim życiem zachęcają do refleksji, pobudzają do naśladowania⁵³. Również dla Wenantego zawsze ważne było to, aby jak najlepiej spełniać swoje codzienne obowiązki i dobrze wykorzystać czas dany mu przez Boga. Wspomnienia o ojcu Wenantym z czasów jego nauki w szkole czy potem w seminarium, ukazują go jako człowieka pracowitego i gorliwego w zdobywaniu wiedzy. Rok przed maturą zgłosił się do zakonu franciszkanów, nie został jednak przyjęty, lecz odesłany z poleceniem dokończenia nauki i opanowania łaciny. W 1908 roku przyjęto go do zakonu, otrzymał imię zakonne Wenanty i rozpoczął we Lwowie okres nowicja-

⁵¹ Por. A.S. Jasiński, *Prorok ze Lwowa*, Kraków 2020, s. 5.

⁵² *Ukryty kwiat...*, dz. cyt., s. 81-83.

⁵³ I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 38.

tu. Później podjął studia filozoficzne i teologiczne w seminarium franciszkańskim w Krakowie. Tam w 1912 roku złożył wieczyste śluby zakonne, a dwa lata później przyjął święcenia kapłańskie. Krótko był duszpasterzem w Czystkach. Następnie powierzono mu funkcję mistrza nowicjatu we Lwowie, którą pełnił przez kilka lat. Dla ratowania słabego zdrowia wysłano go do Hanaczowa, potem do Kalwarii Pałacowskiej, gdzie zmarł w opinii świętości 31 marca 1921 roku. Święty Maksymilian powiedział o ojcu Wenantym: „Czyny zwyczajne wykonywał nadzwyczajnie”. Bo czyż nie jest wielkim ten, który jest wierny w najdrobniejszych nawet rzeczach? „Życie jego było ciche, skromne i święte – podobna też śmierć. Lecz po śmierci zaczyna wzrastać sława jego cnót i wstawiennictwo u Boga. Z różnych stron Polski nadchodzą listy dziękczynne za otrzymane łaski od Boga przez przyczynę ojca Wenantego Katarzyńca”⁵⁴ – pisano w „Rykerzu Niepokalanej” z 1933 roku. Zaś ojciec Tomasz Czajka tak postrzega tajemnicę świętości ojca Wenantego: „Widzimy go równocześnie jako zwykłego człowieka, jako jednego z nas, jako tego, który zmagał się z problemami i trudnościami, ale chciał rozwiązywać je zawsze w odniesieniu do Boga. Ojciec Wenanty pokazuje nam, że i dziś można zostać świętym, a czyny naszej codzienności mają wagę męczeństwa. Doskonale wykonywanie zwykłych czynności zbliża nas do naszego celu a niedoskonałe oddala. W ten sposób Sługa Boży ściąga świętość piedestału i przenosi ją do naszych prostych zajęć, ucząc w ten sposób, jak swoje życie uczynić żywą modlitwą. Pokazuje, że wystarczy wierzyć, aby dostrzec świętość na wyciągnięcie ręki; wystarczy kochać, aby połączyć ziemię z niebem”⁵⁵.

Podsumowanie

Ogromny wpływ na młodego człowieka ma drugi człowiek, który potrafi zafascynować swoją osobowością. Uczenie się poprzez wzajemne oddziaływanie ludzi na siebie odbywa się przez całe życie. Wzorowy wychowawca wskazuje na potrzebę właściwego zachowania i w ten sposób kształtuje osobowość. Wtedy zwykle upomnienia czy zachęty sprawiają, że wychowanek przyjmuje określony sposób postępowania⁵⁶. Ważne jest przy tym rozbudzanie wrażliwości i formowanie prawdziwie ludzkiego sumienia. Dokonuje się to przez naśladownictwo, branie z kogoś przykładu. Właśnie wzór człowieka, którego życie zaświadcza, że zdąża on do doskonałości, jest niezbędną pomocą we własnym osiągnięciu doskonałości⁵⁷. Wzór jest bardzo pomocny, ale należy go wybierać świadomie i odpowiedzialnie, kierując się rozeznaniem rozumowym. Decyzja taka jest bardzo ważna i ma swoje konsekwencje w dalszym życiu naśladowującego. Można powiedzieć, że od jakości wzoru zależy w pewnym sensie jakość naśladowującego⁵⁸.

⁵⁴ Por. *Ukryty kwiat*, „*Rykerz Niepokalanej*” 1933, nr 3, s. 82-83. s. 82-83.

⁵⁵ T. Czajka, *Świętość w zasięgu ręki*, „*Rykerz Niepokalanej*” 2004, nr 3, s. 98-99. s. 98-99, por. G. Sosnowska, *Wzór osobowy w katechezie...*, dz. cyt., s. 9-10.

⁵⁶ Por. K. Olbrycht, *O roli przykładu...*, dz. cyt.

⁵⁷ Por. H. Słotwińska, *Wychowawcza wartość wzorów osobowych*, Lublin 2008; I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 92-93.

⁵⁸ Por. I. Kosmana, *Rola wzoru osobowego...*, dz. cyt., s. 92-93, por. G. Sosnowska, *Wzór osobowy w katechezie...*, dz. cyt., s. 24.

Bibliografia

- Chrostowski W., *Abraham – „ojciec wierzących”*, „Przegląd Powszechny” 1985, t. 246, z. 102, nr 2, s. 169-180.
- Chwaszcz J., *Szkodliwe mass media*, „Wychowawca” 2006, t. 165, z. 14, nr 9, s. 19-20.
- Czajka T., *Świętość w zasięgu ręki*, „Rycerz Niepokalanej” 2004, nr 3, s. 98-99.
- Doktorzy honoris causa*, <https://www.uj.edu.pl/universytet-z-collegium-medicum/nagrody-i-wyroznienia/dhc>, data dostępu: 01.09.2022.
- Gowin J., *Globalizacja*, „Znak” 2003, t. 575, z. 55, nr 4, s. 8-11.
- Greniuk F., *Katolicka teologia moralna w poszukiwaniu własnej tożsamości*, Lublin 1993.
- Izdebska J., *Młodzież – media elektroniczne. Nowa przestrzeń edukacyjna*, „Edukacja medialna” 2003, t. 27, z. 8, nr 1, s. 21-22.
- Jan Paweł II, *„Maryja w duchowości Kościoła”. Katecheza wygłoszona w czasie audiencji generalnej*, Watykan, 15 listopada 1995 r.
- Jan Paweł II, *„Maryja – «Nowa Ewa»”. Katecheza wygłoszona w czasie audiencji generalnej*, Watykan, 18 września 1996 r.
- Jasiński A.S., *Prorok ze Lwowa*, Kraków 2020.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Kosmana I., *Rola wzoru osobowego w kształtowaniu chrześcijańskiego życia. Studium z homiletyki na przykładzie św. Maksymiliana Kolbego*, Niepokalanów 2013.
- Nagórny J., *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, Lublin 1989.
- Lemański J., *Dlaczego Abraham uwierzył Bogu (Rdz 15,6)?*, „Verbum Vitae” 2004, nr 5, s. 34.
- Paweł VI, *Signum Magnum*, Watykan, 13 maja 1967 r.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Częstochowa 2009.
- Pyzek T., *W kierunku świata lepszego dla wszystkich*, „Homo Dei” 2003, t. 226, z. 73, nr 1, s. 24.
- Ratzinger J., *Maryja Matką Kościoła*, „Communio” 1989, t. 9, nr 1, s. 128-129.
- Romaniuk K., *Biblijne wzorce świętości*, Kraków 1996.
- Słotwińska H., *Wychowawcza wartość wzorów osobowych*, Lublin 2008.
- Scott H., *Ilustrowany świat Biblii. Przewodnik po Starym i Nowym Testamencie*, Warszawa 2020.
- Sosnowska G., *Wzór osobowy w katechezie na przykładzie sługi Bożego Wenan- tego Katarzyńca i wybranej literatury*, Warszawa 2023, s. 11.
- Tokarski S., *Globalizacja, tożsamość a dialog międzykulturowy*, w: *Globalizacja a tożsamość*, red. J. Zdanowski, Warszawa 2003, s. 292-303.
- Ukryty kwiat*, „Rycerz Niepokalanej” 1933, nr 3, s. 82-83.
- Walczak J., *Wartość wychowawcza wzorów osobowych Starego Testamentu*, „Katecheta” 1961, t. 6, nr 1, s. 49;
- Zadykowiec T., *Rola wzorów osobowych w kształtowaniu chrześcijańskich postaw moralnych*, „Studia Teologiczne” 2001, nr 19, s. 109-124.
- Święta Matka Teresa z Kalkuty*, <https://www.marypages.com/%C5%9Bwi-%C4%99ty-matka-teresa-z-kalkuty-pl.html>, data dostępu: 01.09.2022.

Rola wzoru osobowego w katechezie szkolnej

Streszczenie

Człowiek dwudziestego pierwszego wieku doświadcza swoistego rozdarcia, pewnej silnej dysharmonii: z jednej strony nie uświadamia sobie żadnej potrzeby autorytetów, potrzeby zasięgania opinii z zewnątrz, z drugiej strony ma głęboko zakorzenioną, zwykle nieuświadomioną, potrzebę mocnego solidnego fundamentu, na którym mógłby się oprzeć, dokonując życiowych wyborów. Kościół, rozumiejąc tę kondycję człowieka zranionego przez grzech pierworodny, pochyla się nad nim z troską i od początku dostarcza wzorów osobowych, pomocnych człowiekowi zmierzającemu do świętości. Katecheza właściwie pojęta i dobrze przeprowadzona powinna kształtować u katechizowanych odpowiednie postawy religijne i moralne. Niezwykłą rolę w przepowiadaniu katechetycznym mają do odegrania wzory osobowe, a zwłaszcza wzory biblijne i hagiograficzne. Wśród wszystkich powołanych do świętości jest dość duża rzesza takich uczniów Chrystusa – ludzi różnych miejsc, stanów i epok, których Kościół oficjalnie zaliczył do grona sług Bożych, błogosławionych i świętych. O tym, że wspólnota wierzących żyje, świadczy właśnie przykład osób, których świętość jest wciąż żywa w Kościele. Tacy ludzie pozostawili osobisty przykład żywej relacji z Bogiem i autentyczne doświadczenie przeżywania wiary. Głównym celem ludzkiego życia jest szukanie Boga, pragnienie Boga i tęsknota za Nim. To wypływa z samej natury człowieka. Na tej drodze poszukiwania Pana Boga niezmiennie potrzebujemy drogowskazów, wzorców osobowych, zarówno tych bardziej znanych, jak Abraham, jak i tych, mniej znanych, jak Sługa Boży Wenanty Katarzyniec.

Słowa klucze: wzór osobowy, autorytet, wzory bezosobowe, wychowanie chrześcijańskie, Abraham, Wenanty Katarzyniec.

Mgr Grażyna Sosnowska – katecheta w Szkole Podstawowej nr 8 w Skarżysku-Kamiennej.